XII. Nr. 155 Sosnowiec, niedziela 6 czerwca 1937 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, Teatralna 1a Telefony: ...ji 6.16.92, 6.14.97 ...4.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Marsz. Focha 26 (róg Sienkiewicza) tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14 i R... Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja, 5, tel. 97; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-...66.

Wyrok w procesie myślenickim

Oskarżeni skazani na kary od 8 do 20 miesięcy

KRAKÓW, 5. 6. Dziś o godz. 12-tej w południe w krakowskim Sądzie Okręgowym karnym zapadł wyrok w sprawie towarzyszy Doboszyńskiego. Na zasadzie wyroku otrzymali Andrzej Płonka 1 rok więzienia, Jan Kwinta łącznie 1 rok 8 miesięcy więzienia, Antoni Kwinta — 11 miesięcy Antoni Wątor — 11 miesięcy, Karol Knepek łącznie 1 rok, Józef Trybus — 11 miesięcy, Józef Pyzik — 1 rok więzienia, Franciszek Przybylski łącznie 1 rok, Wojciech Brożek — 1 rok i 6 miesięcy, Jan Krasny — 11 miesięcy Andrzej Syrek — 11 miesięcy Władysław Wlazło 11 miesięcy, Jan Skop — 1 rok Andrzej Galatt — 10 miesięcy Stanisław Pacel — 10 miesięcy, Jan Bularz — 10 miesięcy, Stanisław Palka — łącznie 1 rok, Jakób Kolata — 10 miesięcy, Jan Lelek — 10 miesięcy, Piotr Sroka łącznie 1 rok, Stanisław Syrek — 10 miesięcy, Jan Radocha — 10 miesięcy, Tomasz Romek łącznie 1 rok. Stanisław Krawczyk łącznie 10 miesięcy, Stanisław Pryk — 10 miesięcy, Franciszek Gogucki — 10 miesięcy, Franciszek Sobota — 10 miesięcy, Piotr Wyrwa — 10 miesięcy, Piotr Badura łącznie 1 rok, Antoni Rzędzik — 10 miesięcy, Piotr Sekuła — 10 miesięcy, Józef Wygoda — 10 miesięcy, Jan Romek — 10 miesięcy, Zygmunt Malada — 10 miesięcy, Augustn Jurgała — 10 miesięcy, Albin Marcinkiewicz — 10 miesięcy.

Zwolniono od winy i kary 11 oskarżonych. Są to: Antoni Piszczek, Michał Pałka, Tomasz Płonka,, Marian Wąchała Jan Burkat, Józef Romek, Józef Skop, Michał Tomczyk, Karol Skop, piotr Tylek i Piotr Jachimczak.

Sąd zwolnił wszystkich od płacenia kosztów sądowych i wszystkich skazanym zaliczył areszt śledczy. Siedemnastu skazanym zawieszono wykowanie kary na lat 3

Sąd zarządził natychmiastowe wypuszczenie na wolność trzech oskarżonych. W stosunku do 11 areszt uchylił Natomiast orzekł dalsze zatrzymanie w areszcie dwóch orkażonych, mianowicie Jana Kwintę i Antoniego Brożka.

Wybuch maszyny piekielnej

w samolocie gen. Mola

PARYŻ, 5.6. „United Press" donosi z granicy francusko-hiszpańskiej:

Krążą pogłoski że samolot, na którym poniósł śmierć dowódca fron. północnego wojsk powstańczych, gen, Mola uległ katastrofie nie z powodu nieszczęśliwego wypadku, lecz wskutek zamachu.

Tak więc według tych informacyj gen Mola został zamordowany. Koła, które rozpowszechniają te wiadomości zaznaczają, że w pobliżu miejscowości Briviesca, gdzie nastąpiła katastrofa, nie ma wysokich wzgórz, o które mógł się rozbić samolot.

Krążą pogłoski, że katastrofa została spowodowana przez maszynę piekielną, która eksplodowała podczas lotu. Zniekształcone w straszny sposób zwłoki gen. Mola zdawałoby się potwierdzać to przypuszczenie.

Dziś odbył się w Pampelunie pogrzeb gen. Mola. Nad otwartą mogiłą przemówił gen Millanstay.

Ekspertyza psychiatryczna

Proces Judy Chaskielewicza

WARSZAWA, 5. 6. W dniu dzisiejszym zakończono przesłuchania świadków w procesie zabójcy wachm. Bujaka Judki Chaskielewicza.

Świadek komisarz Motoczyński stwierdza m. inn. że zarówno w Mińsku Mazowieckim, jak i w Kałuszynie bardzo wielu członków Bundu i Poalej syjonu jest w rzeczywistości komunistami.

Jeżeli chodzi o Chaskielewicza to świadek stwierdza, że doszedł do wniosku iż jest on komunistą.

Po zeznaniach kom. Motoczyńskiego następuje ekspertyza psychiatrycz na. Psychiatrzy dr. Łyniewski i Stefani wygłaszają orzeczenie.

Psychiatrzy ogłosili, że Chaskielewicz nie będąc anormalnym, posiada jednak w dużym stopniu ograniczoną zdolność kierowania swoim działaniem, nie mniej jednak w chwili czynu zdawał sobie sprawę z tego co robi.

Po zakończeniu dyskusji nad ekspertyzą przewodniczący zamknął przewód sądowy.

W poniedziałek wygłoszą przemówienia prokurator, dwaj powodowie cywilni dwaj obrońcy. Wyrok jest spodziewany we wtorek.

Miodowe miesiące ks. Windsoru

spędzą w Karyntii

WIEDEŃ, 5. 6. — Zagadka, gdzie księstwo Windsoru spędzą miesiące poślubne, wyjaśniła się ostatecznie: nowożeńcy przybyli już na zamek Wasserleonburg w Karyntii, gdzie spędzą kilka tygodni.

Dopiero obecnie ujawnione zostały niektóre szczegóły podpisanego w przeddzień ślubu na zamku Cande aktu intercyzy ślubnej.

Ks. Windsoru zapisał małżonce znaczną część swoich zamków i posiadłości ziemskich oraz 10.000 funtów szterlingów w gotówce, biżuterię, dzieła sztuki i wiele innych cennych przedmiotów.

Szachista Friedman zwariował

PO PRZEGRANEJ PARTII

GDYNIA, 5. 6. — Podczas odbywającego się w Juracie międzynarodowego turnieju szachowego znany szachista polski Friedman po przegranej partii dostał gwałtownego ataku szału.

Po nałożeniu kaftana bezpieczeństwa Friedmana przewieziono do zakładu dla obłąkanych w Kocborowie.

„Ja Edward“ -- „Ja Willis“

Pani Simpson miała łzy w oczach

Szczegóły obrzędu ślubnego księcia Windsor z panią Simpson ciągle jeszcze zajmują opinię całego świata

Na kilka chwil przed ślubem, prefekt departamentu Indry i Loiry złożył oblubienicy w imieniu premiera Bluma

trójkolorowy bukiet kwiatów, przepasany wstęgą o amerykańskich barwach narodowych.

Po przemówieniu mera, książę Windsoru powiedział: „dziękuję“. Nowożeńcy wpisali się do ksiąg municypalnych oraz do rejestru brytyjskiego konsulatu generalnego. Na tym ceremonia ślubu cywilnego została zakończona. Książę Windsoru wraz z małżonką przeszedł przez bibliotekę, udając się do sali koncertowej, zamienionej na kaplicę, gdzie ustawiono ołtarz

Opuszczając salon, książę oświadczył:

„Jest bardzo piękna pogoda, właśnie taka o jakiej marzyłem“.

W kaplicy oczekiwały młodą parę 33 zaproszone osobistości, m. in. radca ambasady angielskiej w Paryżu, żona posła W. Brytanii w Wiedniu, sir Walter Moncton, doradca prawny księstwa Kornwalii, właściciel zamku Bedeux z żoną oraz baron Eugeniusz Rotszyld.

O godz. 12.03 wszedł do kaplicy ks. Windsoru z małżonką. Książę powitał małżonkę u stóp ołtarza.

Wielebny Anderson Jardine udzielił ślubu wedle starego modlitewnika anglikańskiego, oświadczając:

„Ukochane dzieci, zebraliśmy się tu pod okiem Boga, aby połączyć tego mężczyznę z tą kobietą świętym węzłem małżeństwa. Instytucja małżeństwa powstała celem wychowania potomstwa w strachu bożym i ku chwale Jego świętego imienia, została założona w tym celu, aby każdy z małżonków znajdował oparcie w drugim, zarówno w pomyślności, jak i w nieszczęściu.

Jeśli kto wie o jakichkolwiek słusznych przyczynach, które by uniemożliwiały legalny związek tego mężczyzny z tą kobietą, niech o tym powie zaraz lub nigdy“.

Następnie zwracając się do ks. Windsoru, pastor zapytał:

„Czy chcesz poślubić tę kobietę, aby żyć z nią zgodnie z prawem boskim w uświęconym związku małżeńskim? Czy będziesz ją kochał, pomagał jej, szanował ją, opiekował się nią, zarówno w dobrym, jak w złym zdrowiu i czy dochowasz jej wierności aż do końca życia jednego z was“.

Książę głosem bardzo zdecydowanym odpowiedział po angielsku „Will“.

Następnie pastor, zwracając się do księżnej, zapytał:

„Czy chcesz poślubić tego mężczyznę, aby żyć z nim zgodnie z prawem boskim w świętym związku małżeńskim? Czy będziesz mu posłuszną i uległa? Czy będziesz go kochała i szanowała? Czy będziesz się nim opiekowała w dobrym lub złym zdrowiu? Czy dochowasz mu wierności aż do końca życia jednego z was?“

Księżna głosem przytłumionym ze wzruszenia również odpowiedziała twierdząco.

Następnie pastor połączył prawe ręce księcia i księżnej, wygłaszając sakramentalną formułę, którą dostojni nowożeńcy powtarzali za nim słowo po słowie. Był to moment nadzwyczaj wzruszający

„Ja Edward“ — powtarzał za pastorem książę — „Ja, Willis“ — powtarzała księżna.

Nowożeńcy nie wymieniając żadnych tytułów, poza swymi chrzestnymi imionami, powtarzali rotę przysięgi małżeńskiej.

Następnie książę włożył księżnej obrączkę, podaną mu przez pastora. Następnie dostojni nowożeńcy uklękli zaś pastor udzielił im błogosławieństwa i głosem, pełnym wzruszenia, oświadczył, że nowożeńcy zostali zaślubieni w obliczu Boga. Po zbiorowych modłach, dostojni nowożeńcy przy dźwiękach hymnu „Veni Creator“ opuścili kaplicę.

Zauważono, że księżna miała łzy w oczach.

Wiele z pośród obecnych pań nie mogło ukryć wzruszenia.

Następnie książę Windsor z małżonką przyjmowali życzenia w sali jadalnej, wychodzącej na olbrzymi taras pałacowy. Drużba księcia, major Metcalfe, złożył życzenia w imieniu wszystkich obecnych na ślubie.

Na szpaltach pism

ABC i O. Z. N.

Płk. Kowalewski w ostatnim wywiadzie prasowym, o którym donosiliśmy, mówił o „konferencjoch“, które OZN przeprowadza z organizacjami. Z jakimi? Odpowiedź na to pytanie daje tygodnik „Falanga“, organ wydawany przez jedną grupę byłego ONR, która poza tym wydoje: „Ruch Młodych“ (miesięcznik) i „Jutro“... „Falanga“ pisze, że już przed parema tygodniami zwracała uwagę na rozmowy prowadzone przez drugą grupę b. ONR, mianowicie skupioną koło „ABC“ — rozmowy prowadzone przez pp. Gluzińskiego, Jodzewicza i Kurcjusza (b. ONR) z płk. Miedzińskim i min. Ulrychem.

„Zadaliśmy wówczas — pisze „Falanga“ — pytanie redakcji „ABC“, czy powyższe wiadomości odpowadają prawdzie. Odpowiedzi nie było. Natomiast w kilka dni później redaktor „ABC“ p. Wojciech aZleski wziął udział w zebraniu „Klubu 11 listopada“, którego przewodniczącym jest minister Witold Grabowski i wygłosił tam referat pt. „Sruktura socjalna Polski“.

Z KRAJU

Partactwo budowlane

W WARSZAWIE.

Pod Warszawą wydarzyła się znowu katastrofa z powodu partactwa budowlanego.

W Ursusie przy ul. Dworcowej 13 przechodził podwórzem 34 letni Antoni Has i usunęło się pod nim sklepienie Has wpadł do piwnicy i odniósł ciężkie rany tak, że musiano go przewieźć do instytutu chirurgii urazowej.

Sklepienie, które zawaliło się, zajmowało część podwórza. Stwierdzono, że sklepienie zbudowane było z pojedyńczy cegieł na płask, bez wzmocnień metalowych.

Dom ten wykończono przed rokiem. Przeciw budowniczemu i właścicielce domu podjęto dochodzenie.

Zmarła w męczarniach

POKĄSANA PRZEZ WŚCIEKŁEGO PSA.

W szpitalu Jana Bożego w Warszawie zmarła w strasznych męczarniach 16-letna dziewczyna, Bojanowska, która przed miesiącem pokąsana została przez wściekłego psa na ulicy. Na drobne ranki powstałe z ukąszenia nie zwracał nikt uwagi, aż dopiero po miesiącu dziewczyna dostała straszliwego ataku, w którym zmarła. Powinno to być ostrzeżeniem dla wszystkich, iż nie wolno lekceważyć najmniejszych nawet pogryzień przez psa i natychmiast udać się do lekarza, który zaaplikuje pacjentowi zastrzyk, mogący uchronić go przed skutkami śmiertelnej choroby.

Nie będzie już bezrobotnych

nauczycieli szkół powszechnych

W Ministerstwie Oświaty odbył się zjazd naczelników biur personalnych z kuratoriów okręgów szkolnych, który otworzył podsekretarz stanu p. Jerzy Ferek - Błeszyński.

Zjazd poświęcony był ustaleniu trybu postępowania przy zatrudnieniu nowych kandydatów do stanu nauczycielskiego w związku z przyznanymi ustawą skarbową na rok bieżący nowymi etatami dla szkolnictwa powszechnego w liczbie 4000

W toku narad dokonano podziału liczbowego oczekujących na posady kandydatów pomiędzy poszczególne okręgi.

Wobec obsadzenia nowych etatów i etatów zwolnionych wskutek normalnego ruchu służbowego, w okręgach wschodnich i centralnych kwestia bezrobocia wśród nauczycieli przestała istnieć.

Okręgi te wchłoną poważną liczbę kandydatów do zawodu nauczycielskiego z okręgów krakowskiego, lwowskiego i poznańskiego, z których około 1500 kandydatów odejdzie do innych okręgów, przede wszystkim wschodnich.

Oszust emigracyjny

STANIE PRED SĄDEM.

W swoim czasie olbrzymie poruszenie wywołało aresztowanie w Polsce Andrzeja Mańko, pochodzącego z Małopolski Wschodniej, poszukiwanego przez sąd w Przemyślu dla odbycia kary, który zbiegł do Francji i otworzył w Paryżu oszukańcze biuro emigracyjne.

Mańko żerował tam przez dłuższy czas, wyłudzając pieniądze od pracujących we Francji emigrantów polskich pod pretekstem sprowadzenia do nich z kraju rodzin, przyczym załatwić miał wszelkie formalności, starając się równocześnie o pracę dla nich.

W ten sposób poszkodował Mańko kilkaset osób na kilkaset tysięcy franków Z uwagi na wszczętą wówczas przez konsula polsk. akcję w sprawie oszukańczych biur, istniejących w szeregu miejscowości Francji, władze francuskie zamknęły biuro Mańki i poleciły mu opuścić granice Francji.

Po przybyciu do Polski Mańko został aresztowany w związku ze swym starym przestępstwem i osadzono go dla odbycia kary w więzieniu katowickim.

W ślad za tem poczęły napływać wiadomości o jego oszukańczej działalności, wskutek czego podjęte zostało śledztwo sądowe, które doprowadziło do zebrania dowodów winny w 17 grubych tomach. Przesłuchano w drodze rekwizycji przez sądy polskie i francuskie kilkuset poszkodowanych.

Śledztwo w tej sprawie zostało już zakończone i w najbliższych dniach akta przekazane zostaną prokuraturze celem sporządzenia aktu oskarżenia

———000———

Różne wieści

NIEDZIELA BEZ PODATKÓW.

Ministerstwo Skarbu zwolniło od podatku specjalnego dodatki funkcjonariuszów państwowych w 12 gr. up. za pełnienie służby w niedzielę i święta.

CZY OBRADY „FRONTU Z MORGES“?

Jak donosi Agencja „Echo“, w warszawskich kołach politycznych krążą pogłoski, iż przed kilku dniami miała odbyć się w Warszawie, narada grup politycznych wchodzących w orbitę t. zw. Frontu w Morges. W konferencji tej mieli wziąć udział wybitni ludowcy, przedstawiciel NPR i Ch. D.

DYREKTOR PECHE PRECHODZI NA ŚLĄSK?

Agencja „Echo“ donosi z Katowic o krążących tam w sferach przemysłowych pogłoskach ,iż dyrektor Departamentu Górniczo — Hutniczego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu ma niebawem ustąpić z zajmowanego stanowiska i objąć jedno z najważniejszych stanowisk w przemyśle górnośląskim.

WARSZAWA--BUKARESZT

Wizyta P. Prezydenta R. P. w Rumunii

Dziś wyjeżdża P. Prezydent Rzeczypospolitej do Rumunii na zaproszenie króla Karola II, które przywiózł oficjalnie do Warszawy rumuński następca tronu Ks. Michał. W niedługim czasie król Karol przybędzie również z rewizytą do Warszawy. Wymiana wizyt między najwyższymi reprezentantami dwóch sprzymierzonych państw, jest szczególną manifestacją więzów łączących obydwa narody i posiada również specjalną wymowę na zewnątrz.

Wzajemne odwiedziny P. Prezydenta Mościckiego i króla Karola nie są pierwszą tego rodzaju manifestacją polsko-rumuńską.

Wymiana wizyt miała już miejsce między inicjatorami i twórcami trwałego zbliżenia i przymierza polsko-rumuńskiego, między Marszałkiem Piłsudskim, który bawił w Rumunii w oficjalnym charakterze Naczelnika Państwa we wrześniu 1922 r., a królem Ferdynandem, który wraz z królową Marią odwiedził Polskę w czerwcu 1923 r. Kontakt i przyjaźń osobista, jaka się zadzierżgnęła między tymi dwoma twórcami Odrodzonej Polski i nowoczesnej zjednoczonej Rumunii, stały się — obok oczywiście niezdozwonych przesłanek geopolitycznych — podstawą współpracy politycznej i wojskowej Polski i Rumunii.

Przymierze wojskowe polsko rumuńskie oparte o jasne i konkretne zobowiązanie dwustronne, którego celem jest bezpieczeństwo obydwóch krajów oraz stabilizacja pokoju na wschodzie Europy zdało już 16-letnią próbę życia.

Sojusz podpisany w r. 1921 został wznowiony w r. 1926, a w r. 1931 przedłużony z klauzulą automatycznego odnowienia się na dalsze okresy pięcioletnie, o ile nie zostanie przez którąś ze stron wypowiedziany na rok przed terminem. Obecnie po automatycznym przedłużeniu w r. 1936 obowiązuje on do r. 1941.

Stosunki polityczne polsko-rumuńskie, po pewnym przejściowym okresie, ulegają zacieśnieniu w drugiej połowie ub. roku. Obydwa kraje położone na wielkim pomoście między morzem Bałtyckim i Czarnym, który stanowi jednocześnie bastion cywilizacji zachodniej na wschodzie Europy, mają wspólny język dyplomatyczny, którego podstawą jest polityka samodzielna, przeciwstawiająca się tworzeniu w Europie jakichkolwiek wrogich bloków.

Wyrazem politycznego zbliżenia polsko-rumuńskiego jest wizyta w Polsce w listopadzie ub. r. p. min. Antonescu, cieszącego się pełnym zaufaniem króla Karola, czynnika decydującego w Rumunii. W kwietniu b. r. bawi w Bukareszcie min. Beck, gdzie ma możność kontynuowania wymiany poglądów z min. Antonescu oraz odbycia dwóch rozmów z królem Karolem. Wspólny komunikat wydany po tej wizycie stwierdza jak najdalej idącą zgodność polityki polskiej i rumuńskiej.

Współpraca polsko - rumuńska zatacza w ostatnim okresie kręgi coraz szersze, obejmując prócz dziedziny wojskowej i politycznej teren gospodarczy, kulturalny i młodzieżowy.

Wyrazem jej są wizyty rumuńskiego szefa sztabu, ministra oświaty i prezesa Banku Narodowego oraz rewizyty polskie.

Szczególnie zaś żywa jest wymiana dóbr kulturalnych, wyrażająca się w wygłaszanych odczytach i referatach. Współpraca polsko rumuńska znajduje żywe oparcie w społeczeństwach obydwóch krajów i to w rozmaitych ugrupowaniach politycznych.

Wizyta Pana Prezydenta jest właśnie wyrazem tego trwałego zacieśnienia stosunków polsko-rumuńskich na wszystkich polach.

Spadek po marsz. Piłsudskim

Posiedzenie Rady Familijnej

Na Zamku w Warszawie odbyło się dnia 3 bm. posiedzenie Rady Familijnej, sprawującej opiekę nad dziećmi Pierwszego Marszałka Polski.

Przedmiotem obrad było ustalenie inwentarza majątku spadkowego po Pierwszym Marszałku Polski oraz przyjęciu spadku dla nieletnich spadkobierców.

Majątek spadkowy stanowi:

1. Ośrodek Pikiliszki w pow. wileńsko trockim, obejmujący jezioro obszaru 72 ha, gruntów ornych 3 i 4 klasy — 34 ha, łąk 3, 4 i 5 kl. — 24 ha.

Ośrodek ten nabył Marszałek w drodze zamiany za posiadłość Świątniki zakupioną w r. 1922.

2. Ruchomości w ilości 3.541 przedmiotów o wartości przeważnie zabytkowej, przekazane do Muzeum Józefa Piłsudskiego w Belwederze.

3. Dom w Sulejówku, zbudowany w r. 1933 ze składek wojska.

4. Pożyczka Inwestycyjna w kwocie nominalnej zł. 6.000

5. Książeczka wkładkowa Banku Rolnego w Wilnie w kwocie zł. 7 748.

6. Prawa autorskie Marszałka.

Znaczniejszą wartość finansową przedstawiają prawa autorskie, które zrealizowane zostały w dwu wydaniach „Pism zbiorowych“. Przysporzyły one spadkobiercom pewnych zasobów pieniężnych, których część została już użyta na kupno majętności ziemskiej Wólka Pietkowska w woj. białostockim.

Problemy dnia

Ciężka sytuacja miast polskich

ale i niełatwe życie podatnika

Upadek projektu obciążenia dochodów podatkiem na rzecz samorządów jest wypadkiem znamiennym i bardzo pocieszającym.

Ma on zasadnicze znaczenie nie tylko dla gospodarki narodowej ale i dla kształtowania się psychiki mas.

Sytuacja miast jest ciężka, nic przeto łatwiejszego, jak nałożyć nowy podatek, okroić i tak już bardzo skromny budżet podatnika. Taki uproszczony sposób myślenia byłby może częściowo usprawiedliwiony, gdyby podatnikowi zaczęło się nagle dobrze powodzić i gdyby z tego jego powodzenia samorząd miejski nie miał żadnej korzyści.

Tymczasem z obserwacji samych tylko miast zagłębiowskich wynika, że poprawa finansowa samorządów jest znaczna

i proporcjonalnie zwiększająca się do wzrostu obrotów handlowych, produkcji przemysłowej, zarobków robotniczych i liczby zatrudnionych.

Pomysł nowego opodatkowania w tych warunkach jest zupełnie niezrozumiały. Dotychczasowa praktyka w polityce podatkowej wykazała aż nadto dobitnie, jak bardzo nowe obciąże-

nia odbijają się ujemnie na konsumcji, co w rezultacie zmniejsza wpływy kas skarbowych.

Słusznie powiedział p. Ignacy Matuszewski w komisji senackiej, że **nie wpłynie to na ogólny stan zatrudnienia, czy daną kwotę wyda samorząd na roboty miejskie, czy też wyda ją nieobciążony podatkiem obywatel na kupno butów — albo ubrania dla dziecka.**

Strona gospodarcza nie wyczerpuje jednak całkowicie tego kapitalnego zagadnienia. Chodzi jeszcze o formowanie się poglądów szerokich mas na stosunek instytucyj publicznych do jednostki i odwrotnie.

Wkraczamy tu już w dziedzinę wychowania społecznego.

Gdy państwo, słusznie zresztą, domaga się od obywatela przedsiębiorczości, inicjatywy, oszczędzania, to jednocześnie nie może się zgodzić, aby samorząd terytorialny nie miał wykazywać tych samych cnót, ale sięgał bez skrupułów do kieszeni obywatela po nową daninę. Podatki na samorządy trzeba płacić, ale na ilość i wysokość tych podatków nie można patrzeć tylko ze stanowiska prezydentów miast i burmistrzów, którzy coprawda mają życie dość trudne, **ale niekoniecznie muszą im to życie ułatwiać pieniądze podatnika.**

Obywatelowi, którego ma się wychować w przekonaniu, że może polegać w życiu tylko na własnej energii i inicjatywie, **nie można dawać złego przykładu przez chodzenie po linii najmniejszego oporu,** to jest przez nakładanie nowego podatku tym razem samorządowego.

Najprostsza to droga do odebrania obywatelowi wiary w skuteczność kierowania się w walce o byt własną inicjatywą. Uczy go to natomiast bezwolnego oddawania się opiece rządu, czy samorządu, który musi się kłopotać o niego, o jego rodzinę, o pracę, o dach nad głową.

Odrzucenie projektu podatku samorządowego jest objawem niewątpliwie zdrowym, świadczącym o zwiększeniu się troski także i o byt jednostki, w przeciwieństwie do dotychczasowego stawiania na pierwszym miejscu interesu instytucyj publicznych, nie zawsze działającym sprężyście i nie zawsze krajowi niezbędnych.

Ćw.

Na torze kolejowym

ZNALEZIONO TRUPA KOBIETY

Onegdaj na torze kolejowym pod Nieradą znaleziono trupa nieznanej kobiety z uciętą ręką.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa kobieta ta zabita została przez pociąg, lecz jak i o której porze na razie nie zdołano ustalić. Przy zabitej nie znaleziono żadnych dokumentów, na podstawie których można by ustalić tożsamość zabitej.

Są to zwłoki kobiety w średnim wieku. Trupa zabezpieczono do decyzji władz sądowo - śledczych.

Uroczyste powitanie ks. biskupa Kubiny w Dąbrowie

Wczoraj popołudniu przybył z Częstochowy do Dąbrowy na wizytację pasterską ks. biskup dr. Kubina.

Przy bramie powitalnej na zbiegu ulic Kościuszki i Sobieskiego, przybywającego od strony Zagórza ks. biskupa Kubinę powitał solą i chlebem prezydent m. Dąbrowy p. Trzęsimiech, a następnie przemów. wygłosili mec. Morgulec w imieniu Akcji Katolickiej, zastępca inspektora szkolnego p. Czajkowski i jeden z górników.

Po przemówieniach powitalnych nastąpiło uroczyste wprowadzenie ks. biskupa do kościoła. Fanfary przed kościołem odegrała orkiestra wojskowa, a z wieży kościelnej orkiestra Tow. Franko - Włoskiego

Na zakończenie uroczystości biskup Kubina wygłosił do tłumów wiernych podniosłe przemówienie.

W dniu dzisiejszym dostojny Pasterz odprawi mszę pontyfikalną.

Nowe ceny mięsa wołowego

ustaliła komisja cennikowa w Sosnowcu

W dniu wczorajszym w wyniku konferencji z przedstawicielami cechu rzeźników-żydów komisja cennikowa w Sosnowcu ustaliła nowe ceny mięsa wołowego. Poza mięsem rosołowym ceny pozostałych gatunków zostały podwyższone.

Nowe ceny ustalono następująco:

Mięso z uboju mechanicznego:

polędwica wołowa — 2.20 zł. za 1 kg., mięso wołowe z 20 proc. kości — 1 zł., mięso pieczeniowe — 1.30 zł., wołowe bez kości — 1.50 zł., cielęcina i baranina — 1.30 zł., kości wołowe — 40 gr.

Mięso z uboju rytualnego:

polędwica wołowa — 2.60 zł., mięso rosołowe z 20 proc. kości — 1.20 zł., mięso pieczeniowe — 1.50 zł., wołowe bez kości — 1.80 zł., cielęcina i baranina — 1.50 zł., kości wołowe — 40 gr.

Ceny te obowiązują od dnia dzisiejszego. Pobierający wyższe ceny od ustalonych przez komisję cennikową będą surowo karani.

Nieuczciwy sublokator

okradł dozorczynię domu w Będzinie

Helena Kacuga, dozorczyni domu przy ul. Kołłątaja 16 w Będzinie zameldowała policji o kradzieży dokonanej w jej mieszkaniu **przez sublokatora Stanisława Makówkę.**

W czasie nieobecności właścicielki mieszkania Makówka podrobionym kluczem otwarł szafę, **z której zabrał 150 zł. w gotówce i garderobę, wrtości ponad 200 zł., po czym ulotnił się w niewiadomym kierunku.**

Policja poszukuje nieuczciwego sublokatora.

DRZAZGI.

Masoni i Zagłębie

W czwartkowym swoim odczycie o masonerii w Sosnowieckim Klubie Towarzyskim mg. Steblowski przypomniał, że król szwedzki Karol Gustaw był członkiem palmen — orderu, organizacji masońskiej. Powiedział też że podczas najazdu szwedzkiego bez widocznej potrzeby bandy szwedzkie grabiły miasta i niszczyły kościoły. Od potopu szwedzkiego nigdy już potem nie podźwignęły się miasta do dawnej świetności te miasta, które dorównywały wielkością i bogactwem stolicom zachodniej Europy. Taki np. Lublin zarówno co do liczby mieszkańców jak i wielkości obrotów handlowych dorównywał Londynowi.

W niszczycielskiej działalności Karola Gustawa większą bodaj rolę, niż cele polityczne odegrała chęć zniszczenia Polski jako państwa katolickiego.

Uwaga ta mg. Steblowskiego znajduje potwierdzienie szczególnie w Zagłębiu, którego historia pełna jest klęsk z czasów najazdu szwedzkiego. Wszystkie te nasze Czeladzie, Grodżce Żarki, Siewierze i dziesiątki innych miasteczek ,osad i wsi zagłębiowskich były dokładnie przez wojska króla — masona dokładnie zburzone.

Z upływem lat zmieniły się melody działalności masońskiej.

Nawiasem mówiąc według pewnych danych i w Zagłębiu Dąbrowskim istnieje loża masońska, nosząca nazwę loży im. Staszica. Kto w niej zasiada oczywiście, nie wiemy.

Kursują tylko co do tego rozmaite plotki. Gdyby były one prawdą to nasi zagłębiowscy masoni nie wyglądają groźnie.

* * *

Do wczorajszego naszego sprawozdania z odczytu mg. Steblowskiego zakradło się kilka błędów: jeden z nich, że król Karol Gustaw należał do talmen orderu a powinno być palmen — ordenu i drugi, że była mowa po odczycie o Batory — klubach a powinno być o Ratory — klubach.

—o—

Przy głośniku

PÓŁ CZARNEJ PRZY MIKROFONIE.

Letni program Polskiego Radia przewiduje koncerty, złączone muzyczną swą treścią z nastrojami wiosny i lata. Przyroda, las, morze, wreszcie sama pora roku wpłynie na ukształtowanie programu danej audycji. Pierwszy koncert symfoniczny w tym sezonie ,nadany z Poznania dziś o godz. 12.03 opiewa poranne nastroje i nosi tytuł „Poranek w muzyce". Na program składają się utwory wielkich mistrzów: Haydna — Symfonia „Le Matin", Mussorgskiego z wstępu do op. „Chowańszczyzna" - „Wschód słońca na rzece", oraz pieśni złączone z nastrojem poranka Malinowskiego, Pankiewicza, Schuberta itp. Pieśni te wykona śpiewak opery poznańskiej Józef Woliński; gra Poznańska Orkiestra Symfoniczna.

Na wzór warszawskich „Podwieczorków przy mikrofonie". Rozgłośnia Lwowska organizuje obecnie audycję „Pół czarnej przy mikrofonie". Pierwsza tego rodzaju audycja, transmitowana zostanie dn. 6.6 o godz. 16.00. Dialog Szczepka i Tońka, występ pana Strońcia

A jednak byli tacy, co nic nie dali

Wyniki pomocy zimowej w Dąbrowie

W sali rady miejskiej pod przewod nictwem inż. Władysława Zielieniewskiego odbyło się walne zebranie likwidacyjne obywatelskiego komitetu pomocy zimowej bezrobotnym w Dąbrowie. Sprawozdanie ogólne z działalności zarządu komitetu złożył prezydent T. Trzęsimiech. Sprawozdanie rachunkowe szczegółowo omówił przewodniczący sekcji zbiórki pieniężnej inż. A. Jackiewicz.

Protokół komisji rewizyjnej odczytał mec. R. Morgulec.

Dzięki planowości akcji, powszechnego jej charakteru oraz wielkiej ofiarności całego społeczeństwa wyniki finansowe akcji były bardzo pomyślne.

Ogólna suma wpływów gotówkowych wyniosła 87.050.56 zł.

Z podatku od lokali osiągnięto 2.641 zł., od opłat za świadectwa handlowe i przemysłowe 5.123 zł., opłaty od obrotów przemysłu dały 34.904 zł., opłaty od dochodu z pracy zarobkowej i od właścicieli nieruchomości 41.392 i imprezy oraz sprzedaż znaczków 2.988 zł.

Jak widzimy z tego zestawienia przodował w ofiarności świat pracy, składając się prawie na połowę wpływów Komitetu, dochody bowiem od właścicieli nieruchomości stanowiły w tej pozycji (4) zaledwie około 1.500 zł., czyli niecałe 2 proc.

Nie mniejszą ofiarność wykazał miejscowy przemysł, z hutą Bankową, która sama wpłaciła 30.000 złotych.

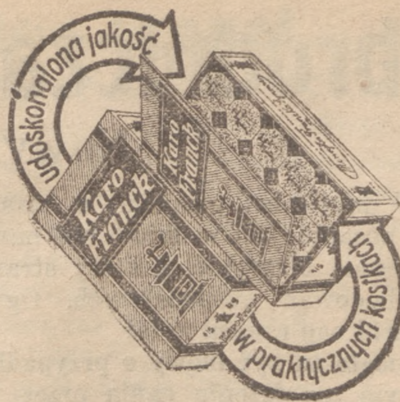
Z pomocy korzystało w poszczególnych miesiącach od 1432 do 1978 rodzin w liczbie od 4.068 do 5.439 osób.

Stwierdzając powszechną wysoką ofiarność i obywatelskie stanowisko mieszkańców Dąbrowy, musi jednak obywatelski komitet podkreślić z ubolewaniem, że

wśród zalegających z opłatami 86 płatników, których stan majątkowy pozwala na całkowite wywiązanie się z wymierzonych im świadczeń, — jest 46 osób takich, którzy nie wpłacili nic,

stanowczo odmawiając i uchylając się od wszelkich opłat na cele pomocy zimowej. Nazwiska tych osób będzie zmuszony Komitet podać do publicznej wiadomości, oddając je pod pręgierz opinii całego społeczeństwa.

Wszystkim ofiarodawcom, którzy w miarę swoich możliwości finansowych uczciwie i z pełnym poczuciem obowiązku obywatelskiego, przyczynili się do tak wydatnego prowadzenia akcji pomocy zimowej komitet składa serdeczne podziękowanie



Audycja dla „Pań Domu"

ZE STUDIA SOSNOWIECKIEGO

W nadchodzącą środę o godzinie 20 ze studia sosnowieckiego nadana będzie audycja poświęcona „Związkowi Pań Domu" w Sosnowcu. O działalności tego związku mówić będzie p. Janina Rudzka.

W części koncertowej wystąpi p. Halina Koziorowska (sopran), która przy akompaniamencie p. Kseni Bortkiewiczowej odśpiewa następujące pieśni: „Dola Zarzyckiego", „Piosenkę Broni" z „Hrabiny" Moniuszki, „Polną różyczkę" Moniuszki i „Tyś maj" Rutkowskiego.

Jako solista skrzypek wystąpi prof. Bolesław Mazurkiewicz przy akompaniamencie p. A. Sollocha odegra Nokturn II L. Różyckiego i „Tańce cygańskie" Nachéz.

Uzupełnieniem pogadanki p. Rudzkiej o Związku Pań Domu będzie pogadanka red. K. Ćwierka pt. „Żona górnika".

—ooo—

— **PODZIĘKOWANIE.** Zarząd powiatowy Związku Rezerwistów Zagłębia składa tą drogą serdeczne podziękowanie wszystkim organizacjom, które raczyły uświetnić uroczystość poświęcenia sztandaru Związku Rezerwistów w dniu 9 maja 1937 r. przez przysłanie swych przedstawicieli ze sztandarami. Zarząd Powiatowy Z. R. Zagłębia śle podziękowanie instytucjom i osobom prywatnym, które w jakikolwiek sposób dały znać, że organizacja Z. R. je st im bliska, że doceniają znaczenie jej ideologii.

— **WYCIECZKA DO PARYŻA.** Zarząd Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet Oddział w Sosnowcu, zawiadamia, że Zarząd Główny w Warszawie organizuje dla członkiń wycieczkę na wystawę do Paryża. Czas trwania wycieczki od 24.7 do 14.8. Całkowity koszt wycieczki wynosi 400 zł. Zgłoszenia członkiń przyjmuje p. M. Konieczna ul. Warszawska 14, do dn. 8 bm.

— **ŚLĄSKA WYSTAWA REGIONALNA.** „W związku z wczorajszym przedstawieniem pt. „Regionalny wieczór śląski" została otwarta „Śląska wystawa regionalna", przygotowana przez zarząd szkolny przy gimnazjum im. E. Plater w Sosnowcu. Wystawę można zwiedzić dziś od godziny 11 do 13 i w czwartek dnia 10 bm. w dniu przedstawienia, zorganizowanego dla młodzieży szkół średnich".

— **KOŁO KOBIECE LOPP. W SOSNOWCU** podaje do wiadomości, że w poniedziałek dnia 7 bm. o godz. 18 odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia Techników w Sosnowcu ul. 3 maja 25 zebranie członkiń dla wysłuchania sprawozdań ze zjazdu delegatek kół kobiecych w Warszawie oraz zebrania informacyjnego na Zamku Królewskim w Warszawie, w obecności prez. Marii Mościckiej.

— **KONCERT W BĘDZINIE.** Dnia 9 bm. o godz. 20 odbędzie się w gmachu prywatnego gimnazjum koedukacyjnego w Będzinie wielki koncert prof. Brachockie go (fortepian) prof. Cetnera (skrzypce) i p. Fariaszewskiej (śpiew). Poza tym wystąpi chór szkolny. Bilety od 50 gr. do 2 zł. 50 gr. przy wejściu. Dochód na kolonie wakacyjne dla niezamożnej młodzieży gimnazjum. Niezwykle wysoki poziom koncertu i cel, godny poparcia, niewątpliwie zgromadzą licznych słuchaczy".

—o—

Likwidacyjne zebranie

SPÓŁDZ. „SAMOPOMOC" W GRODŹCU

W lokalu zjednoczenia zawodowego przy ul. Pierackiego w Grodźcu odbędzie się dziś o godz. 7-ej wiecz. zebranie członków spółdzielni „Samopomoc".

Na zebraniu tym omawiana będzie sprawa likwidacji spółdzielni.

Gimnazjum Kupieckie Męskie

STOWARZYSZENIA KUPCÓW POLSKICH W SOSNOWCU

ul. Bracka 10 — Pogoń, tel. 61-885.

Przyjmuje zapisy do I-ej klasy na podstawie świadectwa VI oddziału szkoły powszechnej i egzaminu wstępnego. Kancelaria szkoły czynna od godziny 9-ej do 15-ej.

Z Liceum Pedagogicznego

MĘSKIEGO W SOSNOWCU

Słuchacze Państwowego Liceum Pedagogicznego po ukończeniu szkoły mają wolny wstęp na Uniwersytet. Egzaminy wstępne są bezpłatne. Taksa administracyjna roczna wynosi w Liceum Pedagog. zł. 30. Podania o przyjęcie do Liceum Pedag. należy składać do 18 czerwca r. Do podania dołącza się: życiorys, świadectwo ukończenia gimnazjum, 4 kl. nowego typu, lub świadectwo ukończenia 6, 7, 8, kl. gimnazjum starego typu.

Egzamin piśmienny z języka polskiego rozpocznie się 22 czerwca 1937 r. o godz. 8-ej rano w budynku Państw. Seminarium Naucz. w Sosnowcu, Wawel Nr. 1. Uczniowie zamiejscowi na czas egzaminu otrzymają bezpłatną kwaterę i utrzymanie w bursie. Uczniowie którzy przekroczyli wiek l. 21 muszą składać prośbę o dyspensę do Kuratorium Krakowskiego — zaraz!

Wiadomości bieżące

Niedz. 6 Czerw. — Dziś: Norberta. Jutro: Roberta. Wschód słońca: 3,18. Zachód słońca: 19.52

Z powodu nawału materiału redakcyjnego kolejne odcinki powieściowe ukażą się w dniu jutrzejszym.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Dziś o godz. 16.30 ostatni pożegnalny występ Eugeniusza Bodo w arcyzabawnej komedii muzycznej pt. „Ciotka Karola", obok znakomitego gościa, który rozśmiesza widzów do łez, występują w kapitalnych rolach pp.: Arciszewska, Anusiakówna, Jasnorzewska, Liebekówna, Cornobis, Fulde, Kostrzyński, Nawrocki i in. Kasa teatru czynna od godz. 11 do początku przedstawienia. Telefon kasy 61203.

—ooo—

KINA W SOSNOWCU:

ZAGŁĘBIE — W zamieci ognia i żelaza.
RIALTO — Concertina
EDEN: Parada Miłości.
PALACE — Legia zatraceńców.

—ooo—

KOEDUKACYJNE GIMNAZJUM KUPIECKIE w Dąbrowie-Górniczej z oddzielnymi klasami dla młodzieży żeńskiej i męskiej ul. Kr. Jadwigi L. 11, gmach miejski, (prawa szkół państwowych). Kancelaria przyjmuje zapisy w godzinach urzędowych do kl. I-ch i innych klas w miarę wolnych miejsc. Egzamin wstępny odbędzie się dnia 17 czerwca br. o godz. 8-ej.

WPISY DO SZKOŁY PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO W SOSNOWCU ul. 1-go Maja 25, zgłoszenia — kandydatów i kandydatek na wydziały: architektury wnętrz, grafiki, fotografiki, malarstwa dekoracyjnego i rzeźbiarsko — ceramiczny do dnia 20 czerwca bm. Egzamin wstępny dn. 21, 22 i 23 czerwca.

— **ZARZĄD CENTR. ZW. DETAL. KUPIECTWA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO W SOSNOWCU** ul. 3-go Maja 22 zawiadamia swych członków, że inkasent Stefan Stawinoga został zwolniony z zajmowanego stanowiska. Ze względów, że nie wywiązywał się z obowiązków.

Wobec tego stanowisko objął p. Stanisław Michalski nasz członek.

— **ZE ŚLĄSKIEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ W KATOWICACH.** Dorocznym zwyczajem, odbędą się popisy uczniów Śl. Szkoły Muz. w poniedziałek dn. 14 bm. o godz. 20 w sali domu oświatowego (T. C. L.) przy ul. Francuskiej róg Wojewódzkiej. Wystąpią uczniowie tylko z kursów wyższych klas: śpiewu solowego prof. Ślązaka, fortepianu prof. Antoniny Zaleskiej i skrzypiec prof. Zygmunta Weiningera. Ponadto wystąpi oktet męski (chór oraz zespół skrzypcowy. Bliższe szczegóły w programach. Wstęp na sale bezpłatny.

Zbrodnicza ręka podpala Mrzygłód

Nowy zamach podpalacza nie udał się

W dniu 4 bm. pisaliśmy o strasznym pożarze, jaki w dniu 3 bm. nawiedził osadę Mrzygłód, a który strawił 50 zabudowań gospodarczych. Ogień wybuchł nad ranem, to też

nie mogło tu być mowy o przypadkowym zaprószeniu ognia przez domowników.

Pożar ten był trzecim z rzędu, jakie w ostatnich 3 dekadach miały miejsce w tej osadzie. To też w relacji z tego ostatniego pożaru wyraziliśmy przypuszczenie, że wszystkie 3 pożary a w każdym bądź razie ostatni

jest dziełem zbrodniczej ręki,

która usiłuje cały Mrzygłód puścić z dymem. Tego rodzaju przypuszczenie okazać się może zupełnie prawdopodobne jeśli się zważy fakt, jaki miał miejsce wczorajszej nocy tj. w 45 godzin po strasznym pożarze, o którego rozmiarach świadczą

gruzy 50zabudowań i gorzkie łzy pogorzelców.

Nocy wczorajszej o godzinie 0.5 minut w stodole Szczepana Marszałka, mieszkańca tejże osady, wybuchł pożar, który na szczęście w bardzo szybkim czasie

zauważony został przez nocnych dozorców.

Dozorcy ci natychmiast zbudzili właściciela stodoły i sąsiadów, którym udało się wspólnie ogień w zarodku lokalizować.

Stodoła, w której wybuchł pożar, była pusta, całą jej zawartość stanowiły 3 snopki słomy, stojące na boisku, a które właśnie zapaliły się i spłonęły

Ponieważ pożar został w zarodku stłumiony, przeto na szczęście nie przybrał on groźniejszych rozmiarów

W tym wypadku stanowczo przypuszczać należy, że ogień został podłożony, zresztą takiego samego zdania jest również policja, prowadząca w tej sprawie dochodzenie.

Przypuszczać należy, że zbrodnicza ręka, która chcę Mrzygłód puścić z dymem, zostanie jak najszybciej unieszkodliwiona, wymaga bowiem tego dobro mieszkańców Mrzygłodu.



Kradzież roweru
w Sosnowcu

Mieczysław Atłas z Niwki pozostawił swój rower przed gmachem Ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu a sam wszedł do wewnątrz gmachu, mając do załatwienia pewien interes.

Gdy wrócił na ulicę nie zastał już tam roweru. Okazało się, że „stalowego rumaka" skradł zawodowy złodziej 32-letni Zenon Gala, zamieszkały w Będzinie przy ul. Zamkowej 3. Został on zatrzymany. Gola poszukiwany był już przez policję za różne przewinienia.

Zamach samobójczy
W BĘDZINIE.

Wczoraj w mieszkaniu własnym usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie esencji octowej Małgorzata Gryn, zam. przy ul. Przecznej w Będzinie Grynowej pierwszej pomocy udzielono w szpitalu powiatowym w Będzinie.

Powodem rozpaczliwego kroku były niesnaski rodzinne.

Wypadek tramwajowy
W BĘDZINIE.

Wczoraj o godz. 2 popoł. przy ul. Małachowskiego w Będzinie wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, któremu uległa 10-letnia Jenkla Oksenhendler, zam. również przy ul. Małachowskiego w Będzinie. Dziewczynka, przechodząc przez jezdnię dostała się pod przejeżdżający tramwaj i dzięki tylko szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie poniosła śmierci pod kołami wozu, natomiast doznała urwania ręki. Dziewczynka o własnych siłach udała się do szpitala powiatowego, gdzie poddano ją natychmiastowej operacji.

A. Krokowa, kasa Stefczyka
i sesja wyjazdowa do Olkusza

Prace w aferze Anieli Krokowej i 15-tu współoskarżonych dobiegają końca. Wczoraj w czwartym dniu rozprawy sąd przesłuchiwał świadków, których badanie zakończy się przypuszczalnie w nadchodzący wtorek. W tym dniu spodziewane jest również zamknięcie przewodu sądowego, po czym nastąpią przemówienia oskarżyciela w procesie prok. Chutkiewicza i obrońców.

* * *

W wielkim procesie o nadużycia w kasie Stefczyka w Niegowie w pow. zawierciańskim, trwającym w sądzie okręgowym w Sosnowcu od trzech tygodni, sąd wznowił rozprawę, celem dokonania uzupełniających ekspertyz buchalteryjnych, po czym przerwał ją do dnia 12 bm.

W dniu tym zapadnie prawdopodobnie wyrok, który oczekiwany jest z wielkim zainteresowaniem.

* * *

Sąd Okręgowy w Sosnowcu w składzie sędziego okręgowego J. Michalskiego i pprok. Joela wyjeżdża do Olkusza na sesję wyjazdową, która trwać będzie od 7 — 12 bm.

39 loteria klasowa

Zgodnie z ustawą z dnia 9 lipca 1936 roku, która zastąpiła obowiązującą poprzednio ustawę z dnia 26 marca 1920 roku, powołany został do życia Polski Monopol Loteryjny posiadający wyłączne prawo urządzania imprez loteryjnych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Nawiasowo zaznaczamy, że sprawę udzielania zezwoleń na urządzanie jednorazowych loterii fantowych na cele dobroczynności publicznej normuje rozporządzenie p Ministra Skarbu, ogłoszone w numerze 21 Dziennika Ustaw z roku bieżącego.

Polski Monopol Loteryjny stał się więc jakby spadkobiercą Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej i on też prowadzi w dalszym ciągu tak popularne w naszym kraju, loterie klasowe na dotychczasowych zasadach organizacyjnych. Przypomnijmy je pokrótce dla orientacji tych, którzy po raz pierwszy probują szczęścia.

Każda loteria podzielona jest na cztery klasy —stąd jej nazwa. Ilość i cena losów ,ilość i wysokość wygranych oraz terminy i sposób rozgrywania loteryj mogą się zmieniać i są ustalane przez ich plany, dla każdej loterii zosobna. Plany te osoby zainteresowane — i to nie tylko gracze, ale wszyscy, którzy sobie tego życzą -- mogą przeglądać u kolektorów, obowiązanych do okazywania planów na żądanie każdego, kto się w tym celu zgłosi.

W porównaniu z trzydziestą ósmą, plan 39 Loterii Klasowej nie uległ niemal zmianom, po za, oczywiście, terminami ciągnień. Losów wypuszczono 195.000, co na całego losu do jednej klasy wynos złotych 40, ćwiartki zaś -- 10 złotych. Główna wygrana wynosi milion złotych i przyznana będzie temu numerowi losu, na który w ostatnim dniu ciągnienia czwartej klasy padnie perwsza najniższa wygrana, to jest 200 złotych. Klasy pierwsza, druga i trzecia mają również swoje główne wygrane; każda z nich wynosi sto tysięcy złotych. W klasie czwartej są dwie stutysięczne wygrane, ale wobec miliona nie stanowią one, naturalnie, wygranych głównych. Wygrane po siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych są w klasach: drugiej (jedna), trzeciej (dwie) i czwartej (trzy). Ogółem we wszystkich czterech klasach jest 92.141 wygranych na sumę 24.570 000 złotych.

W klasie pierwszej, której ciągnienie rozpocznie się 22 czerwca i potrwa pięć dni, plan przewiduje, między innymi następujące wygrane: po jednej w wysokości stu tysięcy i pięćdziesięciu tysięcy złotych, dwie po piętnaście tysięcy, pięć po dziesięć tysięcy, dziesięć po pięć tysięcy„ piętnaście po dwa tysiące, trzydzieści po tysiąc złotych i tak dalej. Niezależnie od wymienionych wyżej, są jeszcze tak zwane wygrane dzienne — cztery po pięć tysięcy złotych dla pierwszych zwitków z numerami, wyciągniętych każdego dnia oraz po dwadzieścia tysięcy złotych dla zwitków znumerami, wyciągniętych z koła po wylosowaniu wszystkich wygranych każdego dnia. Razem w klasie pierwszej wylosowanych będzie trzynaście tysięcy wygranych na sumę 1.448.600 złotych.

Przypominamy, że wygrana stu tysięcy złotych przyznana będzie temu numerowi losu, na który w ostatnim dniu ciągnienia, to jest 26 czerwca rb., padnie pierwsza najmniejsza wygrana — 50 złotych.

Ponieważ ci, którzy rozpoczynają grę nie od pierwszej klasy, lecz od jednej z następnych, muszą przy nabywaniu losu opłacać koszt gry we wszystkich poprzednich klasach, nietylko w bieżącej, oczywistym jest, iż najkorzystniej jest grać w ciągu całej loterii, nie należy więc tej szansy niepotrzebnie tracić.

W losy zaopatrywać się należy możliwie najwcześniej, bo w ten sposób najłatwiej można otrzymać żądany numer i wogóle uniknąć wszelkich zbędnych komplikacyj Nabyty zaś los należy przechowywać bardzo pieczołowicie ,bo stanowi on jedyny dowód, uprawniający do podjęcia ewentualnej wygranej która zwłaszcza dziś gdy kryzys gospodarczy mamy wreszcie za sobą, otwiera przed nami olbrzymie horyzonty.

Z OLKUSZA.

(o) **SKAZANIE CZŁONKA STRONNICTWA LUDOWEGO.** W drodze administracyjnej starostwo olkuskie skazało adw. Kańskiego z Olkusza, członka zarządu pow. stronnictwa ludowego na grzywnę 100 zł. z zamianą na 5 dni aresztu za niestosowanie się do programu wczasie obchodu święta ludowego w Olkuszu w Zielone Święta M. in. na rynku przemawiał p. Kempa, który przed tym, jako mówca nie był zgłoszony w starostwie.

(o) **DZISIAJ WIELKA LOTERIA FANTOWA P. C. K.** W związku z rozpoczynającym się dzisiaj „Tygodniem P. C. K." komitet wraz z zarządem oddziału i drużynami ratowniczymi, urządza w Olkuszu wielką loterię fantową. Bogate fanty na loterię ofiarowały fabryki „Olkusz" „Klucze", „Wolbrom", bracia Szajn i inni.

(o) **ZJAZD TERCJARSKI III ZAKONU W PILICY.** Pod protektoratem J. E. ks. biskupa Sonika od 10 do 13 bm. odbędzie się w Pilicy (olkuskie) zjazd tercjarski okręgowy III zakonu. Na zjazd, połączony z odpustem, spodziewane są liczne pielgrzymki z sąsiednich powiatów jak włoszczowskiego, zawierciańskiego i miechowskiego.



RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Niedziela 6 cztrwca.

8.00 Sygnał czasu. 8.03 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.00 Regionalna transm. z Wrzesni. 11.15 Pieśni Ziemi Złotowskiej. 11.55 Płyty. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Poranek muzyczny 13.00 Przegląd kulturalny. 13.10 Koncert rozrywkowy. 14.40 Audycja dla dzieci 15.00 Audycja dla wsi 16.20 Koncert kapeli ludowej 16.55 Teatr Wyobrazni. 17.30 Międzynarodowe Zawody Hippiczne 18.00 Pół czarnej przy mikrofone. 18.55 Reportaż aktualny. 20.00 Tr. frabmentu Zjazdu Działaczy wiej OZN. w Kielcach. 20.35 Program na jutro 20.40 Przegląd polityczny 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Kukułka dla samobójców. 21.30 Tr. meczu z Krakowa. 21.45 Wiadomości sportowe. 22.50 Ostatnie wiad. dziennika. 23.00 Programy lokalne.

KATOWICE.

Niedziela 6 czerwca.

6.00 Surmy śląskie. 6.15 Płyty 7.45 Koncert życzeń. 8.35 Płyty. 11.15 Płyty. 13.00 Pogadanka aktualna. 14.00 Akcja teatral na Funduszu Pracy dla Bezrobotnych. 14.50 Co słychać na Śląsku. 20.00 Teatr Wyobraźni. 20.55 Wiadomości sportowe.

PROGRAM OGOLNOPOLSKI

Poniedziałek 7 czerwca.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.18 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.10. Muzyka z płyt. 7.15. Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkoł. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.05 Dziennik południowy. 12.15 Pogadanka dla młodzieży. 12.25 Płyty. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Audycja dla dzieci starszych. 16.15 Ork. mandolinistów. 16.45 500 lat polskiej goscinności. 17.00 Pieśn studenckie. 17.50 Mikołajek nadmorski. 18.00 Skrzynka techniczna. 18.10 Program na jutro. 18.15 Płyty. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Transm. z otwarcia Zjazdu Międzynar. Kom. Olimpijskiego. 19.35 Wiadomości sportowe. 20.00 Koncert muzyki lekkiej. 22.10 Koncert solistów. 22.50 Wiadomości dziennika. 23.00 Programy lokalne.

—o—

Porachunki złodziejskie
w Sławkowie

Onegdaj późno wieczorem do mieszkania paserki Chai Fajtmanówny w Sławkowie wtargnęli dwaj znani złodzieje sławkowscy: Józef i Franciszek Niemczykowie.Jeden z nich podszedł do Fajtmanówny i uderzył ją kilka razy w twarz, a drugi zgasił światło, po czym huknął strzał rewolwerowy.

Wskutek ciemności i gwałtownego usunięcia się Fajtmanówny, kula chybiła.

Na krzyk Fajtmanówny i będącego u niej, jej narzeczonego, Jakuba Moszkiewicza z Sosnowca, Niemczykowie zbiegli.

Niemczykowie prawdopodobnie usiłowali zabić Fajtmanównę, kochankę Franciszka Niemczyka i paserkę za to, że chce zerwać z Niemczykiem i wyjść zamąż za Moszkiewicza.

Niemczykowie ukrywają się.

—ooo—

Odpowiedzi Redakcji

ZAINTERESOWANI W STRZEMIESZYCACH.

W sprawie zdawania egzaminu dojrzałości jako ekstern -- zwróci się Pani do Kuratorium krakowskiego i złoży Pani podanie z prośbą o dopuszczenie do egzaminu. Kuratorium po rozpatrzeniu podania zawiadomi Panią oddzielnym pismem co Pani musi złożyć do egzaminu, poda nr. konta ,na które Pani wpłaci pieniądze, oraz termin kiedy można składać egzamin.

Opłata za egzamin wynosi 60 zł, jednak posiadający świadectwa ubóstwa są zwalniani.

Adres Kuratorium: Kraków Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego, Wydz. II. szkolnictwa średniego.

ZE SPORTU

Mecze reprezentacyj międzymiastowych o puchar miast Zagłębia

Wczoraj odbyły się w Zagłębiu dwa mecze reprezentacyj międzymiastowych, które w ramach „Dnia podokręgu“ walczyły o puchar miast Zagłębia i puchar prezesa Wolskiego.

Wyniki były następujące:

BĘDZIN — SOSNOWIEC 2:1 (0:0).

W Będzinie na boisku Sarmacji reprezentacja Będzina wygrała mecz z reprezentacją Sosnowca. Zwycięstwo Będzina nie jest zasłużone, gdyż Sosnowiec był lepszy technicznie. Brak mu było natomiast wykonczenia pod bramką. Gra na ogół stała na dość niskim poziomie. Prowadzenie dla Będzina zdobył w pierwszych minutach drugiej połowy Plachta z karnego, po czym wynik podwyższył Lewiński. Dla Sosnowca honorowy punkt padł w zamieszaniu podbramkowym, gdy bramkarz Koszowski wypuścił piłkę z rąk.

Z drużyny Sosnowca wyróżnili się: Słota i Drożniak. W drużynie Będzina najlepszy był bramkarz Koszowski. Sędziował p. Sozański.

CZELADŹ — DĄBROWA 2:0 (0:0).

Reprezentacja Czeladzi na stadionie miejskim w Dąbrowie spotkała się z reprezentacją tego miasta. Mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem reprezentacji Czeladzi. Drużyna czeladzka składała się z graczy A klasowych. Natomiast w drużynie Dąbrowy wystąpili gracze drużyn B-klasowych. Mimo to mecz był ciekawy i gra stała na pewnym poziomie.— Oklaski publiczności za doskonałą obronę otrzymywał bramkarz reprezentacji Dąbrowy — Sztoil

Bramki dla Czeladzi zdobyli: Krupiński i Dyrda.. Sędziował p. Czech, b dobrze.

W dniu dzisiejszym na stadionie Unii o godz. 17.30 reprezentacje Będzina i Czeladzi walczyć będą o puchar miast Zagłębia i puchar prezesa Wolskiego. Przedmecz rozegrają pokonane dziś reprezentacje Dąbrowy i Sosnowca.

Komplikacje w mistrzostwach kiel. OZPN.

Pominięcie w rozgrywkach mistrza RAP. śląskiego

Jak się okazuje w rozgrywkach o mistrzostwo kiel. OZPN na mocy uchwały PZPN. miał brać udział mistrz autonomicznego podokręgu robotniczego na Śląsku TUR. z Mysłowic.

W terminarzu rozgrywek TUR został jednak pominięty i dopiero obecnie WG. i D. kiel OZPN. sprawę tę załatwił w tym sensie, że i ile PZPN zgodzi się na przełożenie międzyokręgowych rozgrywek na termin późniejszy, wówczas mistrz RAP rozegra finał z Brygadą i mistrzem, wyłonionym z rozgrywek mistrzów podokręgów. Należy jednak mocno wątpić, czy znajdą się wolne terminy. W tym wypadku winę ponosiłby sam mistrz RAP przez to, że na czas nie zawiadomił kiel. OZPN o zamiarze wzięcia udziału w rozgrywkach.

Ponadto, jak się dowiadujemy TUR. (Mysłowice) ostał ostatnio zawieszony przez zarząd podokręgu robotniczego za nieuregulowanie składek członkowskich. Udział tej drużyny w mistrzostwach finałowych kiel. OZPN. jest więc bardzo wątpliwy.

Dopuszczenie TUR-u do finałowych rozgrywek kiel. OZPN. byłoby krzywdzące dla mistrzów pozostałych podokręgów, które muszą staczać ciężkie boje o udział w finałowych rozgrywkach.

—oOo—

Jubileusz Cracovi

CRACOVIA — BOCSKAY 4:2 (2:2).

W ub. piątek nastąpiło otwarcie jubileuszowego turnieju piłkarskiego KS. Cracovia do którego zaproszono dwie drużyny wysokiej klasy zagranicznej, a mianowicie mistrza Austrii Admirę z Wiednia i FC. Bocskay jedną z czołowych drużyn węgierskich. Jako pierwsze rozegrano spotkanie między Cracovią a FS. Bocskay.

Węgrzy zademonstrowali grę bardzo ładną, bo szybką i skuteczną

Wygrała Cracovia zasłużenie 4:2 (2:2). Bramki strzelili: Zembrzyński 2, Góra Skok po jednej.

8-letni chłopiec utonął w Czarnej Przemszy w Sosnowcu

W dniu wczorajszym po południu w Czarnej Przemszy tuż obok łaźni miejskiej w Sosnowcu utonął w czasie kąpieli 8-letni Tadeusz Wardecki.

Wybrał się on do kąpieli wraz ze starszym bratem i jednym z kolegów Wardecki skoczył pierwszy do wody i począł tonąć. Pozostali na brzegu chłopcy wszczęli alarm. Nim jednak przybyła pomoc, nieszczęśliwy chłopiec skrył się pod wodę. Straż miejska po dłuższych poszukiwaniach wydobyła zwłoki chłopca. Podkreślić należy, że w akcji ratunkowej wraz ze strażakami brała udziały jedna z przechodzących koło rzeki kobiet. Mężczyźni natomiast stali obojętnie na brzegu. Czyn ten kobiety zasługuje na podkreślenie i uznanie.

Drobny pożar W SOSNOWCU.

Wczoraj w domu Ruska przy ul. Wodnej 1 w Sosnowcu wybuchł pożar, który w zarodku stłumiła wezwana miejska straż ogniowa. Straty są nie wielkie. Przyczyną pożaru była wadliwa budowa przewodów kominowych.

—oOo—

Pisarz rosyjski Kuprin powrócił do Rosji

Przybył do Moskwy z Paryża znany pisarz rosyjski A. I. Kuprin, autor „Jamy“, „Pojedynku“ i innych głośnych swego czasu powieści. Kuprin, który liczy obecnie 67 lat, przebywał dotychczas na emigracji we Francji. Obecnie powrócił wraz z małżonką, artystką filmową, która ma występować w propagandowych filmach sowieckich, mających na celu ośmieszanie emigracji rosyjskiej. Kuprin był na dworcu uroczyście powitany przez przedstawicieli Związku Pisarzy Sowieckich z sekretarzem generalnym Związku, Stawskim na czele. W rozmowie z przedstawicielami „Izwiestii“ A. Kuprin wyraził radość z powodu powrotu do ojczyzny i zapewnił o swej lojalności w stosunku do rządu sowieckiego.

Jak informują, Kuprin był długo nakłaniany przez pewne osobistości bliskie ambasady sowieckiej w Paryżu, zanim zdecydował się na powrót do ZSSR.

Dzień spółdzielczości DNIA 13 B. M.

Dzień 13 czerwca, jest dniem święta Spółdzielczości, który obchodzony będzie uroczyście w całej Polsce przez szerokie rzesze spółdzielców. Wszystkie spółdzielnie, organizacje i szkoły, organizując akademie i odczyty mogą zgłaszać zapotrzebowania na materiały propagandowe i prelegentów do Rady Okręgowej w Będzinie, Społem Związek Spółdzielni Spożywców — ul. Kościuszki 102 tel. 710-64 i 710-66

DO PRANIA WSZELKIEJ BIELIZNY NADAJE SIĘ NAJLEPIEJ SAMODZIAJĄCY PROSZEK

Alboril

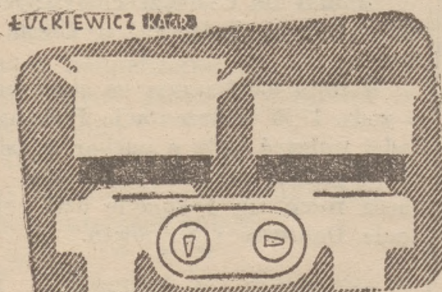
„ALBORIL" PIERZE BIELI I OSZCZĘDZA BIELIZNĘ.

Z prawami Szkół Państwowych

Liceum Ogólno-Kształcące Humanistyczne i Przyrodnicze oraz Gimnazjum im. E. Zawidzkiej

W DĄBROWIE GÓRNICZEJ, UL. 3-GO MAJA 11 (gmach Resursy)

zawiadamia, że egzaminy piśmienne dla wstępujących odbędą się przed wakacjami w jednym tylko terminie: dnia 17 czerwca rb. o godzinie 9-ej rano. Do klasy I-szej Gimnazjum dnia: 22 czerwca rb. o godzinie 9-ej rano. Do klasy I-ej Liceum egzaminy ustne od dnia 18-go czerwca r. b.



ŁUCKIEWICZ

ELEKTRYCZNOŚĆ

gotuje sama

Nastawiając odpowiednio przełączniki dopływu ciepła, gotujemy bez doglądania, bez unoszenia pokryw na garnkach. Łagodne ciepło płytki pozwalą gotować jarzyny bez wody, piec mięso bez tłuszczu.

Dwie wille

każda z kilkunastu pokoi i instalacją wodociągowo - kanalizacyjną do sprzedania lub wydzierżawienia.

Wiadomość: S. Bartoński, Żarki—Kolonia.

DROBNE OGŁOSZENIA

LOKALE

2 POKOJE z kuchnią i przedpokój do wynajęcia Sosnowiec ul. Rzymska 2. Wiadomość w sklepie

3 POKOJE z kuchnią słoneczne na pierwszym piętrze zaraz do wynajęcia 1-go Maja 14

5—4 pokojowe mieszkania sklepy do wynajęcia. Sosnowiec 3-go Maja 31

5-CIOPOKOJOWE mieszkanie z kuchnią z wygodami na I piętrze do wynajęcia zaraz. Wiadomość Al. Mireckiego Nr 11 u dozorcy domu Nr. 11. Tel 61.637.

SKLEP rzeźniczy do wynajęcia. Będzin, Sielecka 51. Wiadomość Dąbska, Będzin, Kościuszki 64.

DWA pokoje z kuchnią na II-im piętrze wynajmę. Sosnowiec, Staropogońska 16.

POSADY I PRACE

ŚLUSARZ samotny poszukuje jakiejkolwiek pracy, najchętniej dozorcy domu, miejscowość obojętna. Adres: Będzin, Ksawerowska 22 m. 15 Puszczewicz dla B.

CHŁOPIEC potrzebny C. Przytulski Sosnowiec. 3 maja 15.

POSZUKUJE się pani do reklamowania artykułów kosmetyczno - chemicznych. Możliwość zarobku 5 do 10 zł. dziennie Zgłoszenia osobiste: od 11—6 — Katowice Moniuszki 4/5.

CHŁOPCA starszego inteligentnego do bilardów Paniczki do podawania gościom przyjmie kawiarnia „Europa" Sosnowiec.

SŁUŻĄCA uczciwa, energiczna, umiejąca gotować i objąć całość zajęć domowych, potrzebna Perla 5 Monsiorówna.

POTRZEBNY uczeń ślusarsko - mechaniczny obeznany w pracy przy rowerach. Będzin, Czeladzka 20, M. Welten

CHŁOPCA — szofera i chłopca do posyłek szukamy. Zgłoszenia Piłsudskiego 93. gospodarz

DAMY stałą pracę w fabryce, buchalterce za pożyczkę 500 zł. Mariacka 9.

POTRZEBNA zdolna panienka do szycia bielizny męskiej Przyjmuję wszelką bieliznę do szycia z własnych i powierzonych materiałów. Przyjmę uczenice do haftu Sosnowiec, Narutowicza 30, mieszkania 7.

FRYZJERKA i uczenica potrzebne zaraz Sosnowiec, Modrzejowska Nr. 1. „Unitas"

KUPNO I SPRZEDAŻ

WAPNO budowlane w bryłach i miał wapienny dla celów budowlanych i rolniczych do nabycia w firmie „Eltes" Sp. Firmowa w Będzinie ul. Sielecka 19 tel. 71.595.

MOTOCYKL Coventry Eagle 250 cm. z powodu wyjazdu sprzedam ,cena 450 zł. Dąbrowa, Reymonta 37.

MEBLE

sypialnie, stołowe pojedyńcze, szafy, łóżka, kredensa kuchenne i pokojowe, otomany, tapczany, kozetki poleca Chrześcijańska Wytwórnia Sosnowiec, Nowopogońska 19, Tomczyk.

MASZYNY do pisania nowe, używane gwarantowane - okazyjnie sprzedaje „Remont", Katowice, Dworcowa 18.

WAPNO

budowlane w bryłach, pierwszego gatunku, tłuste, o dużej wydajności. Wapienniki „Brynica", Czeladź. Telefon 62750.

KUPIĘ lub wynajmię betoniarkę używaną w dobrym stanie na 250 litrów Wiadomość: Częstochowa, „Renoma" sub Żelaci.

WAPNO

z pieca Hoffmanowskiego w bryłach i lasowane znane ze swej dobroci, polecają Zakłady Wapienne Józef Palusiński w Sosnowcu, Prusa 8. Telef. 62267.

DWA domy piętrowe posiadające ogrody owocowo - warzywne sprzedam. Wojkowice — Kom. Krótka 3, Bielskiego 5.

OKAZYJNIE tanio otomana do sprzedania. Sosnowiec Marjacka 7. J. Malinowski.

POLOWANIE wydzierżawi Kołko Rolnicze przez licytację dnia 6 czerwca 1937 r. o godzinie 16-ej Będzin Małobądzka 128

SPRZEDAM huśtawkę amerykańską i maszynkę do robienia waty cukrowej. Jęzor nr. 848 Matras Jan.

PLAC do sprzedania przy ul Kaczej. Wiadomość Daleka 34 Karcz Stanisław.

SPRZEDAM magiel w dobrym stanie. Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM używany wózek dziecinny głęboki. Sosnowiec, Chemiczna 12 m. 23 (II-gi dom).

ŚRODULA place do sprzedania. Wiadomość ul. Wita Stwosza Stawiec.

SPRZEDAM- domek nowy 2 pokoje korytarz piwnica 50 prętów placu. Dąbrowa Konopnickiej 92 za przejazdem

DOM murowany, 11 ubikacyj z ogródkiem owocowym, komórki murowane, studnia, w dobrym punkcie do sprzedania Ząbkowice.Bielowizna Karol Fijołek.

SPRZEDAM dom nowy 10 ubikacyj Pogoń, Rzeczna 10. Wiadomość u gospodarza.

BUDKA drewniana z urządzeniem i towarem do sprzedania. Sielecka 9

W CZĘSTOCHOWIE do sprzedania ziemia na morgi ,ogród owocowy, place. Wiadomość ul. Narutowicza nr. 229 u gospodarza.

DOBRZE prosperującą mleczarnię sprzedam od zaraz z powodu choroby. Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM domek z powodu wyjazdu do Francji Ząbkowice, Wygiełzów, Wilczyńska.

MAGIEL elektryczną sprzedam z powodu wyjazdu punkt bardzo dobry w śródmieściu Wiadomość w administracji Expresu.

Tapczany

Otomany nowoczesne, fotele leniwce klubowe, materace, kozetki ,przeróbki, ceny niskie, warunki dogodne. Zakład Tapicerski Tomczyk, Sosnowiec, 1 Maja 14, tel. 63105

SPREDAM motocykl A. J. S. na chodzi 350 cm. 800 zł. Niwka 1 Maja 103.

DO sprzedania domek nowy trzy ubikacje przy dawnym torze Dębińskim Smugi ul. Gminna Nr. 5 Dąbrowa - Górn.

SZYNY budowlane poleca chrześcijański skład żelaza Przyszłość Dąbrowa Żeromskiego 17.

DOMEK nowy ogródek Środula 7500 złotych. Ziemia 10 morg budynki Kozłów 7500. Młyn wodno - turbinowy 40 morg 50.000 Dom nowy komfort Pogoń 50 000 Place Wiejska i Rudna Sosnowic Mościckiego 12 biuro tel. 62544.

PIES owczarek półroczny do sprzedania Wiadomość Sosnowiec, Będzińska 3 Lagar

SPRZEDAM konia i wóz Sosnowiec, Reymonta 29.

SPRZEDAM zakład fryzjerski damsko—męski z powodu wyjazdu. Wiadomość „Expres Zagłębia" Będzin.

MASZYNĘ do szycia bębenkową sprzedam tanio. Sosnowiec Pogoń, Lwowska 3 m. 79, blok IV.

DWIE oszklone gablotki, kontuar sprzedam. Sosnowiec, Kilińskiego 11 m .10.

HARMONIE pianowe, chromatyczne, stoliczkowe, przybory sprzedaje, zamieniam reperuje, przyjmuje pożyczki. Sosnowiec, 1-go Maja, Rutkowski.

MAGIEL ręczno - motorowa, nowa do sprzedania. Sosnowiec, Piłsudskiego 25, (dozorca wskaze).

CZĘSTOCHOWA. Kamienica nowa dwupiętrowa komfortowa, dochód 8.200, cena 75.000. Kamienica nowa komfortowa 35 ubikacyj, ogród, dochód 8.000, cena 78 000. Kamienica nowa piętrowa 30 ubikacyj komfortowa piękny ogród, dochód 6 200, cena 57.000. Kamieniczka nowa piętrowa komfortowa w ogrodzie blisko Aleii, 3 pokoje komfortowe wolne 22.500, wpłata 15.000, wielki wybór kamienic, willi, młynów, majątków ziemskich poleca do sprzedania Starkiewicz, Częstochowa, Wilsona 34. tel. 12-21.

DOMEK o 3 ubikacjach z ogrodem do sprzedania za 3.600 zł. Strzemieszyce Wielkie, Sławkowska 82, przy źródle.

DOM 11 ubikacyj z powodu wyjazdu sprzedam. Cena przystępna. Suwała Julia, Sosnowiec, Matejki 11.

SKLEP spożywczy z wódką monopolową, z powodu choroby tanio odsprzedam. Wiadomość w administracji „Expresu Zagłębia".

HARMONIE stolikową „Kupisa" w dobrym stanie sprzedam. Łoś kol. Pekin k/Kazimierza domy Warsz. Tow.

ROWER męski półbalon sprzedam dobry stan. Sosnowiec Orla, 16. m. 1

SPRZEDAM okazyjnie pół skrzypce futerałem Sosnowiec Grochowa 4 skład wódek.

MATRYMONIALNE

WDOWIEC lat 34 pozna pannę lub wdowę w celu matrymonialnym. Oferty do administeji pod „Ślusarz".

KAWALER lat 42 fachowiec, posiada interes handlowy, poszukuje żony, panny lub wdowy bezdzietnej, obeznanej handlowo. Gotówka nieduża pożądana. Oferty całkiem poważne Dąbrowa, Kr. Jadwigi 44 „Bratniak" pod „Leonard".

ZGUBIONE DOKUMENTY

STANISŁAW KOTUŁA Dandówka 11 Listopada zagubił legitymację ubezpieczeniową.

JAN TRZECIAKIEWICZ zagubił wyciąg z ksiąg ludności familijny wydany przez gminę Działoszyn.

RÓŻNE

Biuro pisania podań

do władz administracyjnych oraz przepisywań maszynowych **BOLESŁAWA WYLONA** w Sosnowcu, ulica Warszawka 12. (parter)

ONDULACJĘ

trwałą wykonuje solidnie obok bloków na Pogoni, ul. Sucha 24 Pytlik.

Zakład pieczątkarski

Lucjan Styblinski

Sosnowiec, 1 Maja 26 i Małachowskiego 9, telef. 61882, wykonuje pieczątki, szyldy emaliowane i t. p.

Pierwszorzędny zakład krawiecki „Elegancja"

wykonuje roboty męskie i damskie , według najnowszych wymagań mody. Po cenach przystępnych. Sosnowiec Piłsudskiego róg Swobodnej Stefan Paluch.

ZAGINAŁ pies mieszany duży Dog — buldog pręgowaty Odprowadzić za wynagrodzeniem. Dąbrowa Górn. Sienkiewicza 29. Schönborn.

KOMISJA Likwidacyjna Drugiego Sosnowieckiego Tow. Wzajemnego Kredytu wzywa wierzycieli (posiadaczy lokat) aby zgłaszali swe roszczenia do dnia 15 czerwca rb. pod adresem: Bank Rzemieślniczy, Sosnowiec, Piłsudskiego 16. Zgłoszenia osobiście będą przyjmowane w poniedziałki i czwartki od 12 do 13 w południe.

OSTRZEGAM Piotra Piątka i żonę przed szarganiem mi opinii i mojej żonie, inaczej oddam do sądu. Muszyński.

WOBEC zbliżających się wakacyj, Związek Zawodowy Chrześcijańskiej Służby Domowej w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 17-a, rozpocznie wydawanie tanich obiadów domowych

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" w Warszawie, Sp. Akc.

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. naczelny: K. Cwierk. — Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. — Red. odp.: Tadeusz Lipski.

DOBRA LEKCJA

niepunktualnej publiczności

Prof. Leopold Stokowski dyrygent słynnej orkiestry filharmonicznej w Filadelfii, udzielił pewnego razu lekcji punktualności systematycznie spóźniającej się publiczności.

Podczas jednego z koncertów filharmonicznych przybywająca do sali publiczność stwierdziła że estrada świeci jeszcze pustkami. Kolejno na oczach zdumionych widzów estrada zapełniała się zwolna członkami zespołu. Muzycy wchodzili na estradę z dużym hałasem, zajmując krzesła i strojąc niewymownie długo instrumenty.

Trwało to niemal pół godziny. W przerwie koncertu publiczność z ożywieniem rozprawiała na temat osobliwego zachowania się zespołu. Nie przeszkodziło to bynajmniej Stokowskiemu do zaaranżowania nowej niespodzianki. Oto na krótko przed zakończeniem koncertu co pewien czas ktoś z orkiestry wyrywał i pośpiecznie opuszczał estradę. Do końca partytury pozostało zaledwie kilkanastu na poważną zgórą 60-osobową obsadę muzyczną.

Nazajutrz w prasie filadelfijskiej zamiast recenzji z koncertu ukazały się triumfalne sprawozdania z demonstracji, jaką urządził nasz znakomity rodak spóźniającej się publiczności.

Dzienniki słusznie przewidziały że następny koncert odbędzie się bez jakichkolwiek zakłóceń ze strony nietaktownej publiczności. Przypuszczania te spełniły się co do joty.

Ostatni most między walczącymi

Czerwony Krzyż w wojnie hiszpańskiej

W aktualnych zagadnieniach międzynarodowych Czerwony Krzyż odgrywa rolę bardzo doniosłą.

Zarówno wojna italo - abisyńska, jak wojna domowa w Hiszpanii uwypukliły bardzo wyraźnie rolę Czerwonego Krzyża. W Hiszpanii zwłaszcza, Międynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża od szeregu miesięcy w warunkach trudnych, spełnia wielkie swe zadanie humanitarne i

przedstawia jedyny czynnik miłosierdzia, mitygujący okrucieństwa i znęcanie się silniejszych nad słabszymi.

W strasznych warunkach, zrodzonych przez teror i niesłychaną zawziętość walczących, Czerwony Krzyż przedstawia prawdziwą ostoję moralną i jedyny hamulec wśród rozkiełznanych namiętności.

W komunikatach hiszpańskich spotykaliśmy często nazwisko doktora Junod — delegata Międzynarodowego Komitetu C. K. w Genewie. Występuje on stale jako obrońca słabych i uciemiężonych. Ułatwił wymianę zakładników i zwolnienie więzionych kobiet, zwiedzał więzienia, niósł pomoc jeńcom politycznym,

zorganizował gremialne wywożenie dzieci z granic Hiszpanii.

Czerwony Krzyż, zachowując najściślejszą neutralność, wniósł w zamęt hiszpański czynnik miłosierdzia i narzucił poszanowanie pewnych podstawowych zasad humanitarnych. Obie strony walczące uznały doniosłą rolę Czerwonego Krzyża i podporządkowały się jego wskazaniom.

Hiszpania, niszcząca kościoły, mordująca księży, tratująca to wszystko, co stanowiło jej odwieczną tradycję narodową i religijną, targana przez jedną z najokropniejszych wojen domowych, jakie pamięta historia,

wypełnia zobowiązania, zaciągnięte względem Konwencji Genewskiej, którą podpisała przed kilkudziesięciu laty.

Podczas wojny italo abisyńskiej, dwuch delegatów Międzynarodowego Komitetu stale przebywało w strefie działań wojennych, obecność ich znacznie przyczyniła się do zorganizowania Abisyńskiego Czerwonego Krzyża, nieistniejącego poprzednio, oraz do skoordynowania intensywnej pracy, prowadzonej przez oddziały sanitarne, wysłane do Abisynii przez szereg narodowych Czerwonych Krzyży.

Oddziały te pracowały z ogromną ofiarnością i poświęceniem.

W październiku r. b. zjadą się w Genewie przedstawiciele narodowych Czerwonych Krzyży i będą obradowali nad koniecznością wyjaśnienia pewnych punktów. Można już zawczasu przewidzieć, że doświadczenie nabyte w przeciągu ostatnich lat przyczyni się do wyświetlenia szeregu zagadnień (lotnictwo sanitarne, obrona ludności na wypadek wojny gazowej, miasta sanitarne i t. d.).

Jeżeli w stosunku do nieszczęść, spowodowanych przez każdą wojnę, pomoc świadczona przez Czerw. Krzyż wyda się błahą i nieznaczną. — pamiętajmy, iż nie należy tej akcji wyłącznie pod kątem praktycznym oceniać.

Akcja Czerwonego Krzyża dla rannych i chorych żołnierzy, oraz dla ludności cywilnej posiada jeszcze inne doniosłe znaczenie,

wzmacnia uczucie ludzkiej solidarności nawet wtedy, gdy ład międzynarodowy jest zakłócony

i gdy prawa, mające ograniczać okropności wojny, są zakwestionowane. Ostatni most przerzucony przez Czerwony Krzyż pomiędzy narodami walczącymi, nabiera wielkiego znaczenia.

Bogaty nędzarz

Oto jeszcze jeden przykład bogatego skąpca umierającego z głodu. Pewnego dnia policja paryska zawiadomiona przez dozorcę jednego z domów że 84-letni b. artysta liryczny, Raymond Gran, zajmujący nędzny pokoik w tym domu nie opuszcza już od dłuższego czasu swego mieszkania. wyważyła drzwi i znalazła tam, leżące obok wstrętnego barłogu rozkładające się zwłoki starca.

Pobieżny przegląd ruchomości nieboszczyka wykazał, że starzec miał ukryte pod stosami łachmanów 300.000 franków w rencie francuskiej i różnych obligacjach — wszystko na okaziciela.

Był jednak skąpy do obrzydliwości. Żałował sobie wszystkiego i żywił się przeważnie znajdywanemi odpadkami kuchennemi, wkońcu więc zmarł z wycieńczenia, choć mógłby za posiadane pieniądze zapewnić sobie starość dostatnią tym bardziej, że jak się okazało nie posiadał wcale rodziny.

Paryż w dzisiejszej dobie Wystawy Wszechświatowej

Od specjalnego sprawozdawcy „Expresu Zagłębia"

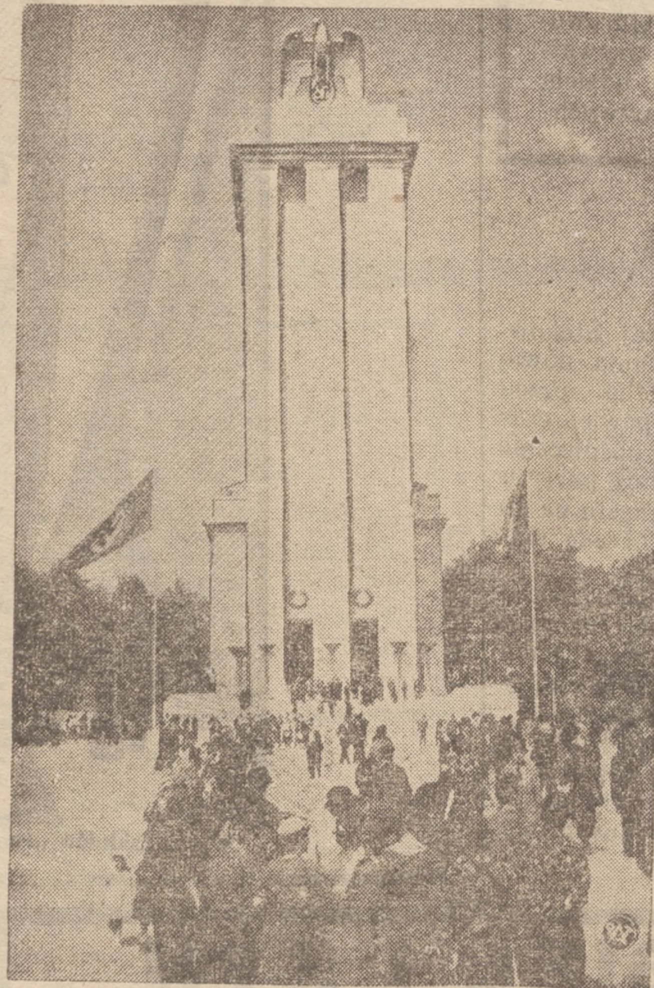
Paryż, 29 maja.

Wystawa Paryska jest otwarta coprawda i udostępniona dla zwiedzających, ale w bardzo nikłej części swo jego ogromu. Wystarczy zaznaczyć, że na 31 bram wejściowych otworem stoi tylko 7, że na blisko 25 obiektów wystawowych — wykończonych jest 9 w tak zw. sekcji państw zagranicznych a 7 w sekcji francuskiej ekspozycji.

I jeśli najciekawsze pawilony wła śnie w sekcji obcej są gotowe (Niemiec, Rosji. Włoch, Belgii), to odwrotnie dzieje się we francuskim świecie wystawowym. Nie prędzej jak za miesiąc lub za trzy tygodnie najokazalsze obiekty zostaną wykończone. A przecież Trocadero, Pałac Sztuki Współczesnej, centrum regionalne, kolonij i rzemiosła — to zasadniczy wyraz Wystawy Paryskiej. Francuzi jednak nie wykazują żadnego zażenowania z tego tytułu.

Wyznają słuszną zasadę, że jest zawsze czas dotrzeć do zamierzonego końca. Po co stawać na głowie? Tym więcej, że nieco sceptycznie usposobiony mieszczuch paryski, szczególnie ten, co lubi podkreślić swoje nacjonalistyczne zabarwienie polityczne, utrzymuje, że obecnemu rządowi nawet na rękę jest dzisiejszy stan rzeczy, bo co by było, gdyby tak wszyscy robotnicy (a jest ich ponad dwadzieścia tysięcy) ukończyli naraz swą pracę i zażądali nowej?... Niech lepiej po zostają jeszcze na rusztowaniach w obrębie Wystawy. A ponadto należy zważyć, że Wystawa miała objąć obszar 30 hektarów, lecz wskutek nadspodziewanych zgłoszeń ramy jej rozszerzyły się do 80 hektarów. Na to trzeba więcej czasu niż dwuch lat pracy budowlanej, tym więcej, że aby wydrzeć miastu i Sekwanie (dużo terenu nad rzeką) niezbędne obszary, trzeba było pokonywać niesamowite trudności natury technicznej i handlowej. A podkreślić ponadto należy, że kierownictwo Wystawy stanęło nieugięcie na stanowisku, iż wygląd estetyczny i ramy architektoniczne nie mogą ucierpieć przez pośpiech. I istotnie. Już dzisiaj można śmiało powiedzieć, że to będzie cudo pod względem pełnego wyrazu ludzkiego geniuszu i pracy na polu współczesnych zdobyczy sztuki i techniki.

Kto zna Paryż i jego atrakcje ten raczej niech odłoży swój wyjazd do czasu pełnego wykończenia Wystawy. A zatem do sierpnia, września lub nawet października. Bo ochenie tu za go rąco. Kto natomiast Paryża nie zna, dla tego i miesiąc czasu nie starczy na podziwianie jego wszystkich atrakcyj, nawet czysto zewnętrznych, tymwięcej, że i na samej Wystawie może ... nogi do kolan. A codzien



Reprodukujemy zdjęcie, przedstawiające bogato iluminowaną bramę, wiodącą na Wystwę, na placu de la Concorde w Paryżu.

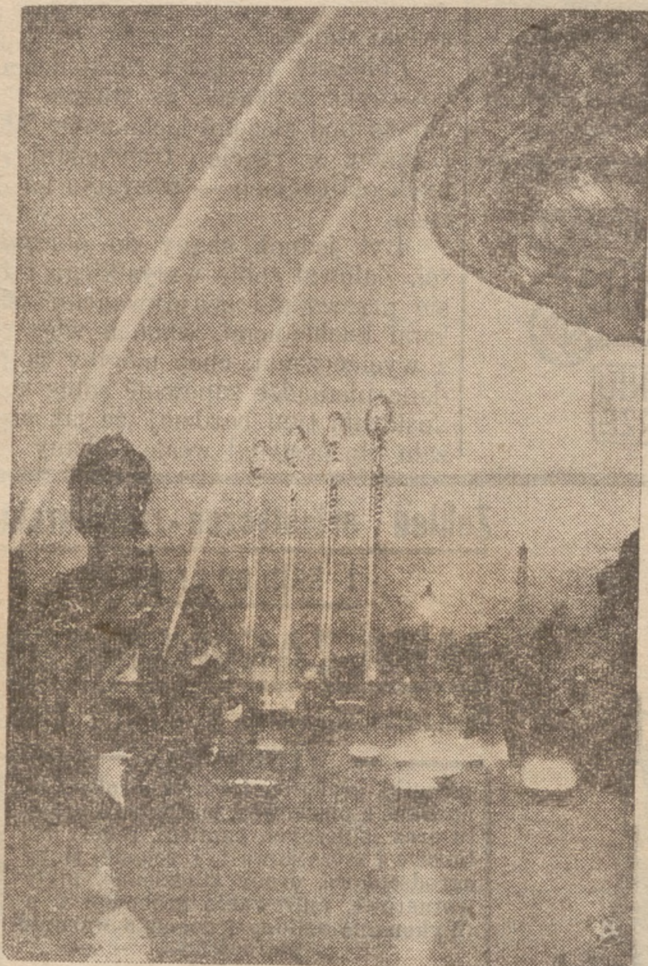
nie przecież następuje otwarcie 2-ch lub 3-ch nowych pawilonów. Wystawa otwarta jest dla publiczności w godzinach popołudniowych (od 14-ej — 20-ej), bo przed południem na terenie wystawowym wre gorączkowa praca. Można więc w tym czasie zwiedzać zabytki miasta i dzień będzie znakomicie wypełniony. Tylko trzeba się należycie wyposażyć w gotówkę. Po pierwsze dlatego, że z tytułu gorąca musi się stale zwilżać gardło, a po wtóre — właśnie z tytułu wystawy—ceny wstępu zostały wszędzie podwyższone o 50 procent. Paryscy przedsiębiorcy znaleźli się przecież w dobie wyczekiwanej konjunktury wystawowej. Pamiętacie przecież naszą Pewukę? Godziwy obiad i kolacja zaczynają się dopiero od ceny 10 franków (2 zł. 50), a pour boire? Cennik hotelowy zaczyna się również od 6 złotych na dobę.

A teraz kilka słów o zagadnieniu, które zapewne każdy etranżer z Polski przemyśliwa: Sądzicie, że nakupicie sobie tutaj jedwabnych koszul, pończoch, piżam, przepięknych rękawiczek, luksusowych bucików?... Radzę odstąpić od tych przekonań. Wszystko daleko droższe niż w Polsce. Po za drobiazgami z galanterii ozdobnej, wyrobami ze skóry (ale tylko świńskiej) i może damską bielizną. Ale eleganckie rzeczy są w każdym wypadku drogie. Lepiej wyposażyć się u siebie w kraju. Rozsądnemu człowiekowi paryskie etykietki nie powinny wcale imponować.

Sposób lokomocji kolejowej z Zagłębia do Paryża wcale dobry. Przez Bytom, Wrocław, Berlin i południową Belgię. Wsiada się do pociągu pospiesznego w Katowicach o godz. 20-ej i po przesiadce (godzinna przerwa w Berlinie) jest się następnego dnia o godzinie 21.25 w Paryżu. 25 godzin drogi.

Z Polski, jak dotychczas, przyjechało zaledwie kilkadziesiąt osób. I to, jak się okazuje nie specjalnie na Wystawę. Poprostu korzystają z okazji zniżkowego przejazdu do Paryża. Według mego zdania, kto nie jest zbyt zasobny w gotówkę, niechaj udaje się do Paryża w zbiorowych wycieczkach, organizowanych przez polskie biura podróży.

Jan Kozubski.



Zdjęcie nasze przedstawia rzut oka na otwarty przed paromo dniami pawilon Niemiecki na Wystawie Światowej w Paryżu.

PIERWSZY STRAJK

w dawnej Polsce

Pierwszym strajkiem w Polsce, według zapisków historycznych był strajk w roku 1690 w kopalniach soli w Wieliczce pod Krakowem wybuchły na podłożu ekonomicznem.

Górnicy wielicey oprócz wynagrodzenia pieniężnego, pobierali za swe prace, jako zapłatę pewną ilość soli (podobnie jak dzisiaj górnicy w kopalniach węgla otrzymują węgiel). Kto nie chciał brać deputatu solnego, mógł otrzymać równortość w gotówce, według specjalnej taryfy.

Większość górników rezygnowała z deputatu, woląc gotówkę. W roku 1650 zarząd kopalni z niewiadomych bliżej przyczyn obniżył taryfę, według której następowała zamiana depu tatu solnego na pieniądze, względnie, jak twierdzą inne źródła zmniejszył sam deputat. Wywołało to niezadowolenie wśród rzesz górniczych, które po nieudanych pertraktacjach wyładowało się ostatecznie w postaci strajku.

Nie przystąpili jednak do niego wszyscy, i wówczas zanalazło się dwóch „łamistrajków". Okrutnie zemścili się na nich strajkujący Tłum napadł na nich nich i zamordował.

Gdy fakt ten doszedł do uszu królewskich do Wieliczki zjechała komisja wraz z wojskiem, która zakończyła swe urzędowanie ostrym wyrokiem. Wysłannicy królewscy ukarali 10-ciu przywódców strajkujących śmiercią. Poważną rolę w tym strajku odegrać musiały kobiety, skoro komisja królewska nie zawahała się skazać jedną z nich na ścięcie, cztery zaś na publiczną chłostę na rynku wielickim.